

BIULETYN INFORMACYJNY

WEWNĘTRZNA PUBLIKACJA OGÓLNOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA REFERENDARZY SĄDOWYCH



AKTUALNOŚCI

- ⇒ na dzień 27 marca 2004r Zarząd zwołał Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia w Krakowie; na zebraniu zostały podjęte uchwały w przedmiocie: udzielenia Zarządowi i Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia absolutorium z wykonania obowiązków w 2003r, zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2003r, zmian treści Statutu Stowarzyszenia (wprowadzenie zapisu o członkach wspierających działalność Stowarzyszenia), zmian w składzie Zarządu Stowarzyszenia, uchwalenia Regulaminu obrad Walnego Zebrania Członków;
- ⇒ w marcu 2004r na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości (zakładka Inne strony) został zamieszczony adres do strony internetowej Stowarzyszenia;
- ⇒ w dniu 26 kwietnia 2004r Zarząd Stowarzyszenia zwrócił się do Biura Informacji w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o zmianę adresu strony internetowej Stowarzyszenia na www.referendarz.pl w związku ze zmianą domeny;
- ⇒ w dniu 14 maja 2004r Zarząd Stowarzyszenia zwrócił się do Polskiego Wydawnictwa Profesjonalnego sp. z o.o. Oddział Wydawnictwo Prawnicze LEX z prośbą o informację w przedmiocie warunków i możliwości zamieszczenia na stronie internetowej Polski Serwer Prawa (w zakładce korporacje i stowarzyszenia) adresu strony internetowej Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych;
- ⇒ postanowieniem z dnia 25 maja 2004r, sygn. akt KR XI Ns.Rej.KRS 7659/04/329 zostały zarejestrowane zmiany w składzie Zarządu i

zmiany Statutu Stowarzyszenia, będące wynikiem uchwał Walnego Zebrania Członków w dniu 27 marca 2004r;

Na mocy uchwały Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia z dnia 27 marca 2004r skład Zarządu Stowarzyszenia przedstawia się następująco:

Maciej Neusser – Przewodniczący Zarządu
Paweł Rogowicz – Zastępca Przewodniczącego
Anetta Malmuk – Ciepłak – Skarbnik
Waldemar Lipowicz – Członek Zarządu
Tomasz Woźniak – Myszka – Członek Zarządu

OGŁOSZENIA

- ⇒ **Zarząd Stowarzyszenia informuje, że w dniach 29.09.2004r-03.10.2004r odbędzie się Kongres Europejskiej Unii Referendarzy w Luksemburgu.** W związku z powyższym Zarząd oczekuje na zgłaszanie się chętnych i gotowych podjąć się przygotowania wystąpienia oraz reprezentowania Stowarzyszenia na wspomnianym Kongresie. Szczegółowych informacji w przedmiocie kosztów uczestnictwa, porządku obrad i tematyki można uzyskać na stronie internetowej EUR (www.rechtspfleger.org). Tekst zaproszenia publikowany jest w niniejszym numerze Biuletynu.
- ⇒ **Zarząd Stowarzyszenia oczekuje także na zgłaszanie kandydatów do zespołów tematycznych oraz do zespołu redakcyjnego strony internetowej i Biuletynu Informacyjnego Stowarzyszenia.**

REGULACJE PRAWNE

W piątek, 28 maja 2004 roku Sejm uchwalił obszerną liczącą ok. 200 zmian nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego.

Najbardziej radykalne zmiany dotyczą postępowania zabezpieczającego. Rozszerzony został katalog rodzajów zabezpieczeń o zakaz pobierania pieniędzy z kont bankowych, zarząd nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym.

Gruntownie zmienione zostało postępowanie egzekucyjne. Wprowadzona została uproszczona egzekucja z nieruchomości: niezabudowanej lub niezamieszkałej. Wyeliminowano możliwość eksmisji donikąd, dopuszczalną i stosowaną obecnie (poza okresami ochronnymi i poza kategoriami osób chronionych). Warunkiem eksmisji będzie zapewnienie usuwanym lokatorom tymczasowego pomieszczenia.

Nowelizacja zawiera też kilka zmian w części ogólnej kodeksu. Eliminuje się zasadę prawdy obiektywnej w procesie, Sąd będzie związany żądaniem zgłoszonym przez stronę i nie będzie mógł orzekać ponad to żądanie co ma na celu podkreślić indywidualistyczny charakter prawa cywilnego. Wprowadzono formułę, iż Sąd w razie uzasadnionej potrzeby może udzielać stronom występującym bez adwokata czy radcy prawnego potrzebnych wskazówek i pouczać o skutkach czynności procesowych. Tym samym to strony przede wszystkim mają bronić swych racji i prowadzić swój proces.

Dwie zmiany dotyczą referendarzy sądowych.

W księdze pierwszej, w tytule I - Sąd, w dziale II - Skład sądu dodano art. 47¹ w brzmieniu: „W wypadkach wskazanych w ustawie czynności w postępowaniu cywilnym może wykonywać referendarz sądowy. W zakresie powierzonych mu czynności referendarz sądowy ma kompetencje sądu, chyba że ustawa stanowi inaczej.” Jak wskazuje projektodawca w uzasadnieniu zmiana jest związana z wadliwym dotychczas usytuowaniem wskazanego wyżej przepisu w art. 2 Kodeksu postępowania cywilnego.

Zmieniono brzmienie art. 518¹ § 1 k.p.c., który obecnie wygląda tak: „Na orzeczenie referendarza sądowego co do istoty sprawy, orzeczenia kończące postępowanie, a także orzeczenia, o których mowa w art. 394 § 1 pkt 1 – 11 przysługuje skarga do sądu rejonowego”.

Powyższa zmiana jak widać doprecyzowuje jakie orzeczenia referendarzy sądowych są zaskarżalne co w praktyce orzeczniczej różnych sądów rodziło dotychczas wiele wątpliwości.

Ustawa aktualnie czeka na opublikowanie w Dzienniku Ustaw. Uznając, iż publikowany na stronach Sejmu projekt zmian ma taki sam kształt jaki został uchwalony (z uwagi na opatrzenie go właśnie tym przymiotnikiem) okres *vacatio legis* ma wynosić 6 miesięcy.

FORUM

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych a Europejska Unia Referendarzy

W dniu 26 maja 2004r Zarząd EUR wystosował do Członków EUR pismo następującej treści:

„Droży koledzy,
Zarząd EUR oraz grupa pracująca nad „Europejskim nakazem płatności” sądzi, że EUR powinien poddać pod rozagę Komisji Europejskiej powszechny dokument dotyczący tak zwanego zagadnienia numer 10 Zielonej Książki. Pozwólcie, że przypomnę, iż zagadnienie numer 10 dotyczy kompetencji referendarzy oraz transferu tych kompetencji z sędziów na referendarzy.

Chcielibyśmy podkreślić, że EUR ma wystarczająco dużo czasu na wypracowanie wspólnego (jednolitego) stanowiska. W rzeczywistości Komisja w Brukseli opublikowała propozycję dotyczącą procedury Europejskiego nakazu zapłaty w listopadzie 2003 roku a procedura włączająca w pracę Komisję Europejską oraz Parlament już się rozpoczęła i oczekuje się iż zostanie zakończona nie wcześniej niż 2005 lub z 2006 rokiem. Problem kompetencji oraz transferu tychże kompetencji są dyskutowane w wielu państwach członkowskich a postępowanie w tym zagadnieniu jest jednym z celów naszego modelu statutowego. Tak więc uważamy, iż dokument o takim charakterze jest nie tylko pilny ale również ma charakter zasadniczy (dla pozycji referendarza).

Te Państwa, które już wyraziły swój punkt widzenia są oczywiście zwolnione z wysyłania ponownie tego dokumentu czy wypracowywania nowego punktu widzenia. Bylibyśmy zadowoleni - gdybyście przeanalizowali wasz narodowy wkład do naszego powszechnego dokumentu - w akceptowalnym przez was terminie do 1 września 2004

Wielkie dzięki za zrozumienie i współpracę.
Kłaniam się.”

(tłum. Marcin Budziak)

Poniżej publikujemy także tekst wystąpienia w oryginale.

Dear colleagues,

The board of the E.U.R. and the group working on the " European order for payment procedure " believe that the E.U.R. should submit to the European Commission a common document regarding the so called question number 10 of the Green Book. Let us recall that question number 10 deals with the competences of the Rechtspfleger/greffiers and the transfer of competences from judges to Rechtspfleger/greffiers.

We wish to emphasize that the E.U.R. has enough time to work out a common position. Indeed, the Commission in Brussels has published a proposal about the regulation of the European order for payment in November 2003, and the procedure involving the European Council and the Parliament has just begun and is expected to end not before 2005 or 2006. The problems of competences and transfer of

competences are being discussed in many member-countries and progress in these questions is one of the goals of our model-statute. So we think that such a position document is not only very urgent but also quite crucial.

Those countries, which have already issued a standpoint, are of course be free to send in this existing document or to work out a new position. We would be glad if - for submission of your national contribution to our common document - you accept to respect the deadline of September 1st, 2004.

Many thanks for your understanding and collaboration.

Best regards.

Dla przybliżenia zagadnienia zespół redakcyjny poniżej przedstawia opracowanie p. Raymonda Poncin na temat europejskiego nakazu zapłaty.

Wkład E.U.R. do „zielonej książki” w europejskiej procedurze nakazów zapłaty.

(opracował Raymonde Poncin – wiceprezydent EUR dla Luksemburga)

Terytorialna a zwłaszcza ekonomiczna ekspansja obszaru integracji Europejskiej generuje wzrost rynków międzynarodowych i nieuchronne problemy, najbardziej w sporach transgranicznych, nieuchronnych skargach. Odpowiednimi instrumentami gwarantujemy porównywalną równowagę ekonomiczną w sprawiedliwym i efektywnym otoczeniu prawnym.

Wprowadzenie zagadnienia uniformizacji instrumentów prawnych do wprowadzenia wspólnego prawa procesowego w różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej wydaje się generować niezaprzeczalną potrzebę. 15 i 16 października 1999 roku w Tampere, Rada Europy w ramach dokończenia programu rozwoju do pomiaru prawa systemowego, uznania zasady wzajemności prawa do odwołania do decyzji w zakresie spraw cywilnych i handlowych w tym kontekście zaproponowała uproszczenie i przyspieszenie odzyskiwania bezspornych długów i rozpoznawania sporów, które nie mają szczególnie dużego znaczenia dla wierzycieli. Z tego względu Komisja Narodów Europejskich zaprezentował 20 grudnia 2002 roku dokument zatytułowany „zielona książka europejskiej procedury nakazów zapłaty i mierzenia osiągnięć w upraszczaniu i przyspieszaniu zasądzonych należności posiadających dla większości małe znaczenie”.

Przedsięwzięcie to jest pierwszą Europejską inicjatywą dotyczącą współpracy w zakresie prawa cywilnego. Zielona książka wymienia:

1. Ustanowienie serii kwestii zmierzających do otrzymania definicji europejskiej procedury nakazu zapłaty pozwalającej na uproszczenie i przyspieszenie rozpoznawania spraw o małym znaczeniu.

2. bilanse studiów porównawczych co do sposobu, w który państwa członkowskie na bieżąco zarządzają powiązаныmi zagadnieniami proceduralnymi.
3. Lansowanie konsultacji ze wszystkimi stronami zainteresowanymi w pomiarze, który może znaleźć zastosowanie na szczeblu społeczności i w najlepszej praktyce, którą można wykorzystać jako źródło inspiracji dla marketingu instrumentów europejskich.

Biuro Europejskiej Unii Urzędników jak również delegacja Hiszpańska i z Luksemburga wyraziły swoje zainteresowanie podobną konsultacją i napisały o swoich spostrzeżeniach celem recepcji tych nowych narzędzi prawnych w celu umożliwienia lepszego dostępu obywateli do sprawiedliwości. Obserwacje Biura E.U.R. zostały wyrażone w świetle „modelu statutowego urzędnika europejskiego” oraz poszczególnych „przypadkach Europejskiej Unii Referendarzy”.

W rzeczy samej w art. 2 w celach Unii statut E.U.R widzi:

- uczestnictwo w kreacji,
- rozwój taki jak: harmonizowanie praw na szczeblu europejskim i międzynarodowym;
- reprezentowanie i zabezpieczanie profesjonalnych zainteresowań również etycznych jako zjawiska dotyczącego członków E.U.R. na szczeblu europejskim i międzynarodowym;
- promowanie idei integracji Społeczności Europejskiej;
- optykę promocji przystąpienia mieszkańców UE do „Europejskich Służb Sprawiedliwości”.

E.U.R. przyznaje, że nowe procedury muszą być:

- a) dostatecznie surowe dla rzeczywistej uniformizacji rozwiązań prawnych we wszystkich państwach członkowskich;
- b) uproszczone celem redukcji liczby pytań dotyczących sposobu stosowania;
- c) alternatywne i dodatkowo porównywalne do procedur narodowych na bieżąco stosowanych, pozwalających ich użytkownikom na docenienie krok po kroku gruntu korzyści z nowych europejskich procedur.

Analizując w sposób bardziej szczegółowy pierwsze siedem pytań z „zielonej książki” dotyczących aspektów organizacji procedur, Biuro udzieliło następującej odpowiedzi:

1. szacuje się, że nakaz płatniczy powinien znaleźć zastosowanie tylko w przypadku sporów transgranicznych jako alternatywa procedury stawania twarzą z poziomem narodowym każdego z państw.;
2. Bez chęci wyłączenia uregulowań od tych nowych instrumentów przez Europejskie dyrektywy, preferencje zostaną dane „Europejskim płatnościom” takim jak akty

- normatywne wprowadzające nową procedurę;
3. Powróćcie do sukcesu nakazu zapłaty postawiło pytanie o art. 633/656 Kodeksu postępowania cywilnego Włoch i ich małą procentową opozycję, która waha się pomiędzy 20 a 30 %. Ten proces znajduje również zastosowanie do sporów transgranicznych ilekroć strona dłużnika ma siedzibę za granicą.
 4. Europejska procedura nakazu płatniczego powinna zostać ograniczona do żądań pieniężnych.
 5. Powinna znajdować zastosowanie również do biznesu komercyjnego.
 6. Skarga wierzyciela w wypadku procedury nakazu zapłaty nie powinna mieć ograniczenia wartościowego.
 7. Europejska procedura powinna znaleźć zastosowanie (przynajmniej czasowe) jako opcja lub alternatywa do możliwości jakie daje procedura narodowa.

Wkład Hiszpanii: Przed skoncentrowaniem się na bardziej szczegółowych kwestiach punktu 9 i 10 „Zielonej Książki” zagadnienie, które traktuje jurysdykcję i kwalifikacje ludzi Europejskiej procedury nakazów płatniczych. Nasi Hiszpańscy koledzy zgłosili generalne poparcie dla:

- stworzenia nakazu płatności Europejczyka znajdującego zastosowanie we wszystkich systemach prawnych Europy i skoncentrowanych na niewątpliwych długach pieniężnych, co miałyby na celu usprawnienie dostępu obywateli do sądu, jak to zarekomendowała Rada Europy w Tampere we wrześniu 1999 roku,
- korzyści z pojedynczych instrumentów a także by były one skuteczne, zdolne do chronienia interesów obywateli Europy w każdym miejscu Unii Europejskiej.
- wprowadzenia zarówno płatności jak i obowiązujących procedur i ustanowienie przynajmniej podstawowej procedury dotyczącej Europejskich nakazów płatniczych z uwzględnieniem jego najpowszechniejszych pryncypiów.
- wprowadzenia tych samych mechanizmów skarg pozwalających na traktowanie i rozpoznawanie spraw każdego wierzyciela w UE przez takie same władze.
- realizacji zasady stabilności Europejskiego środowiska prawnego, wprowadzenie bezpieczeństwa i podstawowych wartości takich jak wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość.

Będące zagadnieniem nr 9 „zielonej książki”, które jest poświęcone roli właściwego wskazywania sądu rozpoznającego sprawę w państwach członkowskich oraz naturę tego zagadnienia, nasi Hiszpańscy koledzy uważają, że Europejski instrument będzie musiał zawierać reguły, które wskażą określone ciało z państw członkowskich. Kończąc to zagadnienie,

dyrektywa Unii Europejskiej będzie musiała wskazać procedurę, która wskaże na sposób, który ma doprowadzić do wskazania właściwego sądu.

Również zgodnie z Hiszpańskim raportem/wskaźnikami będzie koniecznym pokazanie następujących pryncypiów:

1. kompetencje władz w różnych krajach członkowskich muszą być równoważne sądom upadłościowym,
2. sądy muszą być przysposobione wobec każdej sprawy nakazowo-płatniczej wniesionej przez jakiegokolwiek wierzyciela z Europy, bezgranicznej Unii dla każdego skarżącego wierzyciela,
3. przystosowania sądów właściwości siedziby dłużnika na terytorium Unii Europejskiej.

Co się tyczy zagadnienia określonego w punkcie 10, autorzy „zielonej książki” pytają się siebie czy instrumenty ustanowione w ramach europejskiej procedury nakazów płatniczych muszą zawierać postanowienia wskazujące precyzyjnie osobę orzekającą (sędziego lub urzędnika), który musi doprowadzić do końca procedurę i który będzie zdolny do dostarczenia nakazu płatności. Można powiedzieć, że to zagadnienie jest dla nas urzędników zagadnieniem docelowym biorąc pod uwagę wszystkie dokumenty, które dotyczą wprost kwestii właściwości przy zagadnieniu transferu z sędziego na urzędnika przynależnych kompetencji. Są oceny „za” i „przeciw” przekazywaniu kompetencji w świetle eksperymentów z jednej i drugiej strony.

Referendarze i urzędnicy z krajów takich jak w szczególności Niemcy, Austria, Finlandia, Szwecja i Portugalia, w których powierzono prowadzenie nakazów płatności wypełnili swe zadanie z sukcesem. Hiszpańska delegacja radzi aby wprowadzić instrument będący „Europejskim nakazem płatności, zasadami, które wyznaczałyby realną osobę tym się zajmującą, egzekutora nakazu płatniczego, który ma pełną władzę do decydowania o przyjęciu żądania. Kładą oni nacisk na wskazanie efektywności takiej procedury, na potrzebę jej wprowadzenia jako szybkiego narzędzia dochodzenia roszczeń przez wierzyciela, którego interes mógłby zostać zaspokojony jeżeli Rekomendacja numer R 86 (12) Rady Europy zostałaaby zastosowana. Oni bronią takiego stanowiska po to aby sędziowie zostali zwolnieni od obowiązku wydawania nakazów płatniczych i aby zadania te zostały powierzone Sekretariatowi Prawnemu (urzędnikom).

W ich opinii to zagadnienie winna regulować dyrektywa Unii Europejskiej, w której zostanie określone:

- że wszyscy urzędnicy, absolwenci prawa będą mogli studiować Europejskie nakazy płatnicze i wydawać decyzje;
- że wszyscy urzędnicy, lecz już nie absolwenci prawa będą musieli odbyć specjalną aplikację i przejść przez kwalifikacje, które umożliwią

im poprowadzenie całej procedury nakazów i rozwiązywanie (kończenie) procedury.

Opinia Luksemburga: Po szczegółowej analizie różnych działów zagadnienia, urzędnicy Luksemburga zdecydowali się skomentować szczegóły Europejskiego systemu dotyczącego nakazu zapłaty ale z rekomendacją co się tyczy kształtu Europejskiej wersji, opartym na eksperymentach praktycznych urzędników, których dotyczy to zagadnienie. Gdy się zna te różnice w opiniach co do możliwości i formy ustalenia jednolitej procedury a także szybkości, która niewątpliwie zostanie ustanowiona, podczas dyskusji z różnymi partnerami, prawdopodobnie nie umożliwi to wprowadzenia Europejskiego nakazu zapłaty i idea ta pozostanie nie zrealizowana. Stowarzyszenie Luksemburskie zaleca wydanie Europejskiej dyrektywy mającej za przedmiot szybkie zaspokojenie narodowych i transgranicznych długów, które nie pozostają pod żadnym prawem i wnoszą niezgodę w mnóstwie mało ważnych spraw.

Uważamy, że byłoby dobrze gdyby państwa członkowskie były zobowiązane do zmiany swego starego narodowego systemu w oparciu o te nowe harmonizacyjne procedury z wyjątkiem tych rzeczywiście spornych i o bardziej zasadniczym znaczeniu. W tych sprawach każde państwo powinno mieć możliwość zachowania albo swego własnego uregulowania albo uciec się do zwykłej procedury cywilnej. Pięć kryteriów sprawiedliwości rozwijanej przez Europejską procedurę nakazów płatniczych zostały opracowane przez Luksemburskich delegatów:

- 1) stosowalność procedury do pewnych dobrze zdefiniowanych sporów powinna uprzywilejowywać definitywnie aby ograniczyć pole do żądań nakazów płatności oraz wykluczyć odchylenia od kryteriów akceptacji upoważnienia płatności praktykowanego przez pewnych sędziów. Urzędnicy powinni trzymać w rękę niedwuznaczny instrument, który pozwoli im na informowanie obywateli w precyzyjny sposób i zapewni im wprowadzenie procedury.
- 2) Byłoby również korzystnie gdyby ustanowiono powszechnie obowiązujące formy wprowadzania żądań o małym znaczeniu, jak np. pojedyncze formularze zawierające wszystkie podstawowe informacje i pozwalające na ujednoczenie procesu decyzyjnego, który mógłby cyrkulować swobodnie w całej społeczności dla celów jej egzekucji.
- 3) Dzięki wkładowi w przetwarzanie danych system wprowadzania zapotrzebowania na nakazy płatności drogą elektroniczną mógłby się rozwijać a procedura mogłaby być uproszczona i przyspieszona w poszczególnych krajach Europy. Statystyki pokazują, że efektywność sądownictwa została wzmocniona a czas trwania procedury zredukowany. Wszystkie kryteria

dotyczące sądownictwa są skuteczne i pozakańczane dla obywateli.

- 4) W świetle zagadnienia 9 „zielonej książki” Rady Europy dotyczącego możliwości przeniesienia kompetencji sędziów na urzędników popieramy wprowadzenie zasad określających, które dokładnie obciążenia procedurą dotyczyłyby urzędników. Czy niechcąc wprowadzić europejskiego nakazu płatności dostarczamy idealnej okazji do wypracowania w przyszłości koncepcji ujednoczenia kompetencji urzędników we wszystkich państwach członkowskich? Biorąc pod uwagę doskonałe rezultaty uzyskiwane w procesie elektronicznych nakazów płatniczych, rolę jaką odgrywają referendarze w procesie ulepszenia efektywności sądownictwa proponujemy danie w ręce urzędników kompetencji dotyczących Europejskiego nakazu zapłaty zawierającego żądanie oparte na niekwestionowanej wierzytelności o małej wartości i niezaprzeczałnej. Czy to przeniesienie atrybutów będzie narodzinami Europejskiego urzędnika?

We wskazaniu aby nie usuwać wraz z nowymi procedurami z niekwestionowanymi wierzytelnościami i mało ważnymi większością jego praktycznych zastosowań bronimy dla pewnej odpowiedzialności broniącego i żądającego systemu, w którym nakazy zapłaty byłyby wydawane w sali sądowej. Dyskusja tu prowadzona dotycząca nakazu zapłaty będzie kontynuowana wg reguł zwykłej procedury cywilnej z jej własnym systemem odwołań. Tym niemniej uważamy, że pisemna informacja obrońców zmian, zaczęta ostatnio z poziomu procedury pokazywałaby esencję i pozwalałaby na obronę praw przeciwników. Miejmy nadzieję, że obecny wkład E.U.R. również odpowie w formie pisemnej na zagadnienia zawarte w „zielonej książce” siedmiu państw członkowskich. W przyszłości państwa członkowskie Unii Europejskiej pozwolą prawdopodobnie wprowadzić pojedynczo, uproszczoną Europejską procedurę nakazów płatniczych. Pozostaje tylko wiedzieć się czy w tej materii kompetencje zostaną przekazane z sędziów na urzędników. Według moich informacji państwa członkowskie są podzielone w tej kwestii i uważają, że społeczność legislacyjna nie powinna regulować warunków krajowych relacji z sądami które winny pozostać we właściwości narodowego legislatora. Jestem zdania, że obecnie referendarze są konieczni a nawet obligatoryjni podczas możliwego przesłuchania, spotkania czy procesu decyzyjnego w Europejskim nakazie zapłaty po to aby nasze interesy prawidłowo zostały zaprezentowane i obronione przez nas samych i po to aby nasi liderzy nie zadecydowali jednostronnie o roli jaką odegramy w sferze prawnej.

Raymonde Poncin

(tłum. Marcin Budziak)

W związku z powyższym Zarząd Stowarzyszenia oczekuje na osoby gotowe podjąć się opracowania przedmiotowego zagadnienia.

Zarząd Stowarzyszenia otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Kongresie EUR w Luksemburgu, którego tekst został niniejszym przedstawiony (w tłum. M. Budziaka).

June 2004

INVITATION

*Mrs Vice-presidents,
Mrs Delegations chiefs,
Honorary Members and Colleagues of the
EUROPEAN UNION OF RECHTSPFLERGER
(E.U.R) Dear colleagues, According to the 21th
article of the statute, the bureau of the EUR has
the honour to invite you to participate in the
Congress of the EUR, that takes place from 29th
september to 3th october 2004 in Luxembourg.
The program and the order of the day are
attached to this invitation. You must send
observations and alterations regard to the order
of the day before 29th august 2004 (21th article
of the statute).*

*For booking you can fill in the attached form
(fiche de renseignement et d'inscription).
According to the art. 11 of the Statute, the
candidacies for the Bureau for period 2005/2007
must have transmitted to general Secretary
within June 29 th 2004.*

*There is the simultaneous traslation, during the
works, of the german, french, english, italian and
spanish languages.*

*We invite the Vice-presidents and Delegation
Chiefs to limit the time of theirs speechs about
the activity carried to 7/10 minutes (point 6. of
the order of the day) and to send their written
reports, preferably in german, french and english
language to the General Secretary before the
10th september 2004 (info@rechtspfleger.org).*

*We request you to send the booking form (fiche de
renseignement et d'inscription), before the 15th
august, according to the instructions brought in
the same form.*

Best regards.

Giovanni Assenza, General Secretary

czerwiec 2004

ZAPROSZENIE

Państwo wiceprezydenci,
Państwo szefowie delegacji,
Szanowni członkowie i koledzy EUROPEJSKIEJ
UNII REFERENDARZY (E.U.R.) Drodzy koledzy
Zgodnie z art. 21-szym Statutu Biuro EUR ma
zaszczyt zaprosić Was do uczestnictwa w
Kongresie EUR, który odbędzie się w okresie od
29 września do 3 października 2004 roku w

Luksemburgu. Program i porządek dnia są
dołączone do niniejszego zaproszenia. Uwagi i
poprawki do porządku dnia należy wysłać do 29
sierpnia 2004 roku (art. 21 Statutu). Celem
rezerwacji należy wypełnić dołączony formularz
(fiche de renseignement et d'inscription).

Zgodnie z art. 11 Statutu kandydaci do Biura w
okresie 2005/2007 muszą być formalnie
przedstawieni sekretarzowi generalnemu do 29
czerwca 2004 roku.

W czasie prac (Kongresu) planuje się tłumaczenie
symultaniczne na język: niemiecki, francuski,
angielski, włoski oraz hiszpański.

Zapraszamy Wiceprezydentów oraz Szefów
Delegacji do ograniczenia czasu ich mów
dotyczących przedstawienia ich aktywności do 7-
10 minut (punkt 6 porządku dnia) oraz do
wysłania ich w formie pisemnej, najlepiej w
języku niemieckim, francuskim lub angielskim do
Sekretarza Generalnego przed 10 września 2004
(info@rechtspfleger.org). Prosimy o wysłanie
formularza zgłoszeniowego (fiche de
renseignement et d'inscription), przed 15 sierpnia
zgodnie z instrukcją zawartą w tymże samym
formularzu.

Serdecznie pozdrawiam Giovanni Assenza –
Sekretarz Generalny.

Nasze publikacje:

W nawiązaniu do opublikowanego w
Biuletynie Informacyjnym Nr 1/2004 materiału,
opracowanego przez P. Jacka Niedzielskiego,
poniżej przedstawiamy materiał przygotowany
przez P. Piotra Kossaka, referendarza sądowego z
SR w Krakowie, który stanowi polemikę do
przedstawionego wcześniej opracowania.

**STATUS REFERENDARZA SĄDOWEGO –
UWAGI KRYTYCZNE
do opracowania Pana Jacka Niedzielskiego**

Po przeczytaniu tekstu Pana Jacka
Niedzielskiego, nasunęło mi się kilka uwag
krytycznych, którymi chciałbym się podzielić.

Można domyśleć się, że wolą
Czcigodnego Autora było wykazanie że pozycja
referendarza sądowego, na gruncie
obowiązującego ustawodawstwa, w istocie swej
nie różni się nijak od pozycji sędziego (chciałoby
się zapytać: czyż nie tak powiada Pismo: Uczynił
go mało mniejszym od aniołów?). Jednak
rzeczywistość prezentuje się nieco inaczej niż
wynikałoby to z dość zawyłych wywodów Autora,
chyba że przyjmijemy że jest kolejną ofiarą
ukąszenia heglowskiego.

Autor dowodzi, że referendarz nie
jest urzędnikiem. W tym miejscu, z pewnością
przyklasną moi Wielce Czcigodni Koledzy i
Koleżanki. Ja zapytam natomiast: skoro nie
jesteśmy urzędnikami to w takim razie czym?
Zapytany o status referendarza sądowego były

prezes krakowskiego sądu okręgowego odpowiedział, że referendarz sądowy jest po prostu referendarzem sądowym. W sprawach orzekania jego pozycja jest bliższa pozycji sędziego, w sprawach dyscypliny pracy – pracownikowi sekretariatu. Przyznaję, że z wyvodu tego niewiele wynika. Można nawet uznać, że referendarz jest w zasadzie wysoko wykwalifikowanym sekretarzem sądowym. Przyznać jednak trzeba, że pozycja referendarza nie została jasno określona. Na tyle jednak jasno że jest ona, cokolwiek dumna by mam nie podpowiadała, słabsza od pozycji sędziego. Kolega J. Niedzielski z zapisu art.150 par. 4 ustawy o ustroju sądów powszechnych wywodzi, że niezależność referendarza jest tym samym co niezawisłość sędziego i na poparcie swojej tezy sięga już to do Słownika Języka Polskiego już to do zasad techniki prawodawczej. Prawda, w powołanym przez Autora Słowniku wyrazy niezależny i niezawisły wskazane zostały jako synonimy. Byłbym jednak bardzo ostrożny w wyciąganiu z tego faktu tak daleko idących wniosków jak zrobił to Autor. Po pierwsze: to co jest synonimem dla polonisty choćby był to prof. Mieczysław Szymczak, nie musi być nim dla prawnika. Po drugie: Autor zdaje się zapominać, że istnieje język prawny (i język prawniczy) który, jakkolwiek polski posługuje się specyficznym, odmiennym od literackiego czy potocznego języka aparatem pojęciowym. I w tym języku właśnie niezawisły nie jest tożsamy z niezależny (zapewne pamiętamy zdanie: „sądy są niezależne, sędziowie niezawisli”). Tylko sędziowie spośród wszystkich zawodów prawniczych zostali konstytucyjnie wyposażeni w atrybut niezawisłości. Brak tu miejsca by dokonywać dalszych dystynkcji tych pojęć. Zainteresowanych odsyłam do obszernej literatury z zakresu teorii państwa i prawa.

W dalszej części swojego tekstu Autor dowodzi że referendarz sądowy nie może być urzędnikiem sądowym, bo „urzędnicy sądowi są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę i obowiązują ich regulamin pracy. My – referendarze jesteśmy mianowani przez Ministra Sprawiedliwości i przez Niego skierowani na określone miejsce pracy. Składamy ślubowanie i dochowanie obowiązków wynikających z rotę ślubowania jest naszym regulaminem pracy.”. Cóż więcej rzec? Chyba tylko to, że stosunek pracy nie musi bynajmniej zawiązywać się na podstawie umowy o pracę. Niedowiarkom polecam lekturę przepisów Rozdziału III Kodeksu Pracy. Natomiast pogląd, że skoro referendarz nie podpisuje umowy o pracę zatem nie obowiązują go regulamin pracy jest tak absurdalny że nie zasługuje na polemikę. Podobnie jak twierdzenie, że nienormowany czas pracy referendarzy wynika z art. 150 par. 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Z przepisu tego wynika tylko, że nikt nie może wywierać na referendarza presji w zakresie orzekania. To wszystko. Przewodniczący czy nawet prezes sądu nie może wydać polecenia by orzeczenie miało taką a nie inną treść (a przypadki takie się zdarzają). Nie może nakazać

zmiany orzeczenia. To wcale nie mało. Czym innym jest jednak przestrzeganie dyscypliny pracy. Nie dopatrywałbym się „uporczywego naruszania praw pracowniczych” w podpisywaniu listy obecności czy nawet odbijaniu kart wejścia – wyjścia. Ewidencja pracy referendarzy czy kontrola ich obecności w pracy (lub jej brak) jest rzeczą wewnętrzną, dotyczącą organizacji pracy w poszczególnych sądach. Tak samo jak jej forma. Inną sprawą jest gdy prowadzenie takiej ewidencji przybiera znamiona szykany. Wtedy można mówić o naruszaniu praw pracowniczych. Nieporozumienia na tym tle wynikają: raz z niedookreślenia ustawowego pozycji referendarza, dwa: z nieznaności istniejących regulacji przez sędziów. Z własnego doświadczenia wiem, że nie są to rzadkie przypadki. Prezes jednego z sądów warszawskich radziła mi „załatwienie” zwolnienia nie wiedząc o przysługującym referendarzowi na gruncie dawnego u.s.p. miesięcznemu urlopowi na załatwienie ważnych spraw osobistych lub rodzinnych. Za taki stan rzeczy ponoszą odpowiedzialność, po części, sami referendarze, którzy pozwalają sobie na traktowanie siebie jak sekretariat, z drugiej podkreślając swoją wyjątkową pozycję – co zdaje się czynić Pan Niedzielski. Nie można wreszcie nie wspomnieć o ludziach w naszym środowisku dla których jest to tylko przystanek w dalszej karierze zawodowej (czytaj: starania się o nominację sędziowską), czy pozostających w stosunkach, powiedzmy rodzinnych z sędziami (mam ma myśli „ małżeństwa mieszane”). Ludziom tym z pewnością nie będzie zależało na podgrzewaniu istniejących antagonizmów pomiędzy środowiskiem referendarskim a sędziowskim.

Na zakończenie wypada odnieść się do uwag poczynionych pod adresem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych. Nie jestem członkiem władz Stowarzyszenia więc mogę wypowiadać się w miarę obiektywnie. Pan Niedzielski zapomina jak się zdaje, że zawód referendarza jest zawodem bardzo młodym. Jeszcze krócej funkcjonuje Stowarzyszenie. Jak na tak krótki czas udało się załatwić bardzo wiele, by wspomnieć o uczynieniu z zawodu referendarza zawodu prawniczego, powiązaniu zarobków z uposażeniami sędziów, kwestii odpraw, czy regulacji postępowania dyscyplinarnego dotyczącego referendarza. Są to zupełnie przyzwoite osiągnięcia. Stowarzyszenie nie potrafi egzekwować praw swoich członków a jest członkiem EUR, woła Kolega Niedzielski. Cóż z tego? pytam. Osobiście uważam, w odróżnieniu od znakomitej większości moich rodaków, że przynależność do jakichkolwiek struktur europejskich nic konkretnego nie daje, a konflikty pomiędzy sędziami i referendarzami mają miejsce i w Unii Europejskiej i dotyczą podobnych kwestii co w Polsce. Stowarzyszenie nie jest wreszcie związkiem zawodowym referendarzy. Chciałbym zapytać Pana Niedzielskiego jak, będąc przedstawicielem Ministerstwa Sprawiedliwości, potraktowałby przedstawiciela młodziutkiego, w dodatku nielicznie reprezentowanego zawodu

przedstawiającego całą listę żądań poczynawszy od nienormowanego czasu pracy po (czemu nie) nieusuwalność i może zaprzestanie pobierania składek na ZUS? Prawdopodobnie odesłałby go tam gdzie nie mógłby nic negocjować nawet cen pietruszki czy ziemniaków. I zrobiłby dobrze bo nie byłby to poważny partner do rozmów. Nie twierdzą, że pomysł nienormowanego czasu pracy dla referendarzy czy inne zmierzające do wzmocnienia pozycji referendarzy to pomysły złe. Są świetne, ale jeszcze nie teraz. Powinny znaleźć się w ustawie o zawodzie referendarza sądowego która określi status referendarza i wszelkie związane z tym kwestie.

Piotr M. Kossak

Niniejszy numer przygotowali:

Maciej Neusser (Kraków)
Marcin Budziak (Gdańsk)

Data wydania: 08 czerwca 2004r